

Sygn. akt **IC 720/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agata Masłowska

Protokolant: Agnieszka Serwaczak

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. M.**

przeciwko (...) **Bank S.A. z siedzibą we W.**

o ustalenie

**I. oddała powództwo;**

**II. zasądza od powódki W. M. na rzecz strony pozwanej (...) Bank S.A. z siedzibą we W. kwotę 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt **IC 720/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 23 listopada 2012 r. (k.2-6, k.17), wniesionym do Sądu Rejonowego w (...)i przekazanym do tutejszego Sądu prawomocnym postanowieniem z 12 kwietnia 2013 r. (k.137-138), powódka W. M.wniosła o ustalenie, że umowa kredytowa nr (...)(...), zawarta przez nią ze stroną pozwaną (...) Bank S.A.z siedzibą we W.w dniu 8 maja 2009 r., została rozwiązana przez wcześniejszą spłatę kredytu zgodnie z § 2 ust. 7 tej umowy.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że 8 maja 2009 r. podpisała umowę kredytową z (...) S.A. na łączną kwotę 19.471,48 zł. Spłata rozłożona została na 60 równych rat przy stałym rocznym oprocentowaniu 21%. Powódce wypłacono 14.000 zł, natomiast pozostała kwota 5.471,48 zł stanowiła składkę ubezpieczeniową kredytu oraz dodatkowe koszty kredytu. Powódka postanowiła zwrócić kredyt, gdyż taką możliwość gwarantował jej § 2 ust. 7 zawartej umowy. W dniu 4 grudnia 2009 r. powódka złożyła w banku prośbę o wcześniejszą spłatę kredytu oraz pisemne rozliczenie z wyszczególnieniem należności oraz podstaw do ich uiszczenia. Powódka przez pięć miesięcy podejmowała starania, aby kredyt zwrócić. Bank, łamiąc § 2 ust 7 umowy odmawiał przyjęcia gotówki, ignorując prośbę o wcześniejszą spłatę kredytu. W konsekwencji powódka sama dokonała rozliczenia kredytu z uwzględnieniem wszystkich wpłat oraz wszystkich kosztów. Powódka złożyła w/w rozliczenie w banku w dniu 7 grudnia 2009 r. i w jej opinii sprawa kredytu zaciągniętego w (...) S.A. została zamknięta. W dniu 4 grudnia 2009 r. powódka wpłaciła na rzecz banku kwotę 11.500 zł tytułem całkowitej spłaty kredytu, natomiast 7 grudnia 2009 r. wpłaciła kwotę wyrównawczą 1.010 zł tytułem zamknięcia kredytu. Pismem z 28 grudnia 2010 r. bank poinformował powódkę, że na jej konto wpłynęły kwota 11.500 zł oraz 1.010 zł. Bank poinformował również, że aby zamknąć kredyt na koncie powódki powinna znajdować się kwota 18.548,22 zł. W kolejnym piśmie bank poinformował, że całkowita kwota do spłaty wynosiła 31.615,31 zł, natomiast w piśmie z 28 grudnia 2009 r. bank wskazał, że kwota wymagana

do wcześniejszej spłaty wynosiła 18.548,22 zł. Ponadto, zdaniem banku nie odnotował on zgłoszenia dyspozycji wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu. Zdaniem powódki bank zaliczył dokonane przez nią wpłaty nie na rzecz spłaty kredytu i jego całkowitego zamknięcia, a na rzecz rat odsetkowych, wobec czego raty odsetkowe zostały spłacone praktycznie w całości, a pozostał niespłacony kapitał powiększany stale wciąż rosnącymi nowymi odsetkami karnymi. Na dzień 30 kwietnia 2012 r. zadłużenie powódki według pozwanego banku wynosiło 9.189,38 zł. Zdaniem powódki działania pozwanego banku były bezprawne.

W odpowiedzi na pozew (k.116-118) strona pozwana (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu.

Strona pozwana przyznała, że zawarła z powódką sporną umowę kredytu nr KGP (...) na kwotę 19.471,48 zł, na którą składały się: opłata przygotowawcza w wysokości 60 zł, prowizja bankowa od udzielonej pożyczki w wysokości 913,57 zł, składka ubezpieczeniowa w wysokości 4.497,91 zł oraz kwota postawiona do dyspozycji klientki w wysokości 14.000 zł. Pozwany bank wyjaśnił, że nie odnotował wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu, ponieważ wpłaty powódki nie były dokonane w wymaganym terminie oraz były wpłatami niewystarczającymi do zamknięcia zobowiązania. Niemniej jednak bank wskazał klientce kwoty niezbędne do zamknięcia kredytu na dzień zapadalności kolejnej raty, tj. 8 stycznia 2010 r., oraz wskazał możliwość złożenia dyspozycji wcześniejszej całkowitej spłaty. Strona pozwana wyjaśniła ponadto, że zrealizowała dyspozycję wcześniejszej częściowej spłaty kredytu na dzień 8 grudnia 2009 r., o czym poinformowała powódkę. Po zrealizowaniu przez bank dyspozycji wcześniejszej częściowej spłaty kredytu, harmonogram spłat kredytu uległ przeszacowaniu, co oznaczało, że do spłaty na dzień 8 grudnia 2011 r. pozostała kwota 6.239,34 zł. Strona pozwana wskazała, że powódka przyjmuje jako właściwe własne wyliczenia i utrzymuje, że była zobowiązana tylko do spłaty kwoty 14.000 zł, będącej kwotą netto kredytu do wypłaty, powiększonej o oprocentowanie, zatem w jej opinii kwota dokonanych spłat w wysokości 15.671 zł w zupełności wyczerpywała jej zobowiązanie wobec banku. Zdaniem strony pozwanej wyliczenia te są błędne, gdyż umowa określała inną kwotę kredytu.

Strona pozwana wskazała również, że zadłużenie powódki z tytułu umowy będącej przedmiotem sporu, wynosi na dzień 28 marca 2013 r. łącznie 10.668,58 zł, w tym: 6.038,19 zł tytułem kapitału, 716,63 zł tytułem odsetek, 3.688,76 zł tytułem odsetek karnych oraz 225 zł tytułem kosztów windykacji.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 maja 2009 r. W. M. zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu nr (...) (...), na podstawie której udzielono jej kredytu w kwocie 19.471,48 zł. Powódka wyraziła zgodę na pomniejszenie kredytu o koszty związane z udzieleniem kredytu, obejmujące kwotę 60 zł tytułem opłaty przygotowawczej, kwotę 913,57 zł tytułem prowizji bankowej od udzielonego kredytu oraz kwotę 4.497,91 zł tytułem składki ubezpieczeniowej. Wobec tego kredytobiorczyni wypłacona została kwota 14.000 zł. Kredyt miał zostać spłacony w 60 miesięcznych ratach, w tym: 59 równych rat w wysokości 526,93 zł oraz ostatnia rata wyrównawcza w wysokości 526,50 zł. Terminy płatności i kwoty rat wynikały z harmonogramu przedstawionego powódce. Spłaty rat kredytu dokonywane miały być z rachunku bieżącego kredytobiorcy, który zobowiązany był do zapewnienia na rachunku bieżącym, w terminie zapadalności każdej raty kredytu, środków wystarczających na spłatę kolejnej raty kredytu. Zgodnie z umową kredytobiorczyni uprawniona została do częściowej lub całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu, w terminach zapadalności rat. W przypadku wcześniejszej spłaty kredytu kredytobiorczyni nie była zobowiązana do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie.

Zabezpieczeniem umowy kredytu było ubezpieczenie z tytułu śmierci, inwalidztwa oraz poważnego zachorowania w ramach umowy ubezpieczenia zawartej pomiędzy (...) Bank S.A. a (...) S.A. (...).

Zgodnie z regulaminem udzielania pożyczek i kredytów przez (...) Bank S.A. kredytobiorcy przysługiwało prawo do spłaty całości lub części kredytu przed terminem określonym w umowie, pod warunkiem zgłoszenia powyższego faktu w banku nie później niż 3 dni przed terminem spłaty bieżącej raty kapitałowo-odsetkowej.

Zgodnie z § 3 umowy, kredytobiorcy przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy bez podania przyczyny w terminie 10 dni od daty jej zawarcia, poprzez złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu, pod adresem wskazanym w oświadczeniu. Odstąpienie miało stać się skuteczne, jeśli kredytobiorca łącznie z oświadczeniem o odstąpieniu zwróci bankowi świadczenie w wysokości 14.134,97 zł, równe kwocie udzielonego kredytu netto powiększonej o opłatę przygotowawczą oraz koszty ustanowienia zabezpieczeń, o których mowa w umowie, tj. składkę ubezpieczeniową za 1 miesiąc.

**Dowody:**

- kopia umowy kredytu z 8.05.2009 r. (k.60-61)
- harmonogram spłaty rat kredytu (k.62-63)
- dokumentacja dotycząca ubezpieczenia umowy kredytu (k.204-217)
- regulamin udzielania pożyczek i kredytów przez (...) Bank S.A. (k.129-130)

W. M. terminowo dokonała spłaty sześciu pierwszych rat kredytu. W dniu 4 grudnia 2009 r. przelała na rzecz (...) Banku S.A. kwotę 11.500 zł tytułem „całkowitej spłaty kredytu”. Jednocześnie złożyła punkcie pośrednictwa kredytowego (...) Kredytowy (...)” w R. pismo zawierające wniosek o całkowite rozliczenie kredytu i jego zamknięcie z uwagi na wcześniejszą spłatę zobowiązania, z pominięciem naliczonej składki ubezpieczeniowej.

W dniu 7 grudnia 2009 r. W. M. wpłaciła na rachunek przeznaczony do spłaty kredytu dalszą kwotę 1.010 zł, tytułem „zamknięcia kredytu”. W tym samym punkcie kredytowym złożyła wykonane przez siebie rozliczenie należnej jej zdaniem spłaty. Wskazała, że jej zdaniem powinna spłacić: 14.000 zł tytułem otrzymanego kredytu, 1.470 zł tytułem należnych odsetek w wysokości 21% za 6 miesięcy, 134,97 zł tytułem kosztów związanych z odstąpieniem od umowy, należnych na podstawie § 3 umowy, 60 zł tytułem opłaty przygotowawczej. Łączna wysokość wpłat dokonanych przez powódkę na poczet spłaty kredytu wyniosła 15.671,58 zł i wynikała z powyższego wyliczenia.

**Dowody:**

- kopie potwierdzeń wpłaty (k.36-43)
- kopia pisma z 4.12.2009 r. (k.34)
- kopia pisma z 7.12.2009 r. (k.35)

Pismem z 18 listopada 2011 r. W. M. wystąpiła ponownie do (...) Bank S.A. z prośbą o rozwiązanie umowy kredytu nr (...) (...) z 8 maja 2009 r., wskazując, że całkowicie spłaciła przedmiotowy kredyt.

**Dowody:**

- kopia pisma z 18.11.2011r. wraz z dowodem nadania (k.32-33)

Pismem z 28 grudnia 2009 r. kredytobiorczyni została poinformowana, że pozwany bank nie odnotował zgłoszenia dyspozycji wcześniejszej spłaty, wobec czego w dniu 8 grudnia 2009 r. pobrał kwotę raty grudniowej w wysokości 526,93 zł. (...) Bank S.A. wskazał jednocześnie, że kwota wymagana do wcześniejszej spłaty na dzień zapadalności raty grudniowej, tj. na dzień 8 grudnia 2009 r., wynosiła 18.548,22 zł. (...) Bank S.A. wskazał, że na dzień 8 grudnia 2009 r. na rachunku W. M. znajdowała się kwota 11.983,10 zł, która była niewystarczająca do realizacji wcześniejszej całkowitej spłaty pożyczki. Pismem tym poinformowano ponadto W. M., że jeżeli jest zainteresowana wcześniejszą całkowitą spłatą pożyczki, powinna na 3 dni przed dniem zapadalności kolejnej raty, tj. przed dniem 8 stycznia 2010 r. złożyć w dowolnej placówce banku (...) S.A. dyspozycję wcześniejszej spłaty zobowiązania. Kwota wymagana do wcześniejszej spłaty na dzień zapadalności raty styczniowej wynosić miała 18.327,41 zł. O warunkach wcześniejszej

splaty kredytu kredytobiorczyni została ponadto poinformowana w piśmie z 13 grudnia 2011 r., w którym bank powiadomił ją jednocześnie, że według stanu na 12 grudnia 2011 r. kwota przeterminowanego zadłużenia wynosi 8.608,83 zł.

**Dowody:**

- kopia pisma z 28.12.2009 r. (k.44-45)
- kopia pisma z 13.12.2011r. (k.48-49)

Powódka po grudniu 2009 r. w korespondencji z pozwanym bankiem konsekwentnie stała na stanowisku, że dokonała całkowitej spłaty kredytu oraz że żądania banku są niezasadne. W związku z tym odmawiała jakichkolwiek dalszych wpłat na rzecz strony pozwanej. Bank z kolei odmawiał uznania wpłat z grudnia 2009 r. za całkowitą spłatę zadłużenia.

**Dowody:**

- kopia korespondencji (k. 47, k.50-53, k.57-59, k.67)
- wyciąg z rachunku (k.131-135)

Pismem z dnia 18 listopada 2011r. (...) Bank S.A.zawiadomił W. M., iż nie odnotował wpłaty wymagalnej raty wynikającej z umowy kredytu nr (...)(...). Zaległości z tytułu w/w raty wynosiły 152,19 zł. Pismem tym wezwano jednocześnie kredytobiorczynię do uregulowania zadłużenia.

W dniu 10 stycznia 2012 r. (...) Bank S.A. skierował do W. M. wezwanie do zapłaty kwoty 8.745,95 zł, na którą składały się: 6.038,19 zł tytułem zaległego kapitału, 716,63 zł tytułem zaległych odsetek, 1.946,13 zł tytułem odsetek karnych oraz 45 zł tytułem kosztów windykacji.

Pismem z 26 stycznia 2013 r. kredytobiorczyni została poinformowana, że zadłużenie z tytułu umowy kredytu opiewa na kwotę 10.461,63 zł, w związku z czym (...) Bank S.A. podjął decyzję o dochodzeniu swoich wierzytelności na drodze postępowania sądowego.

**Dowody:**

- kopia pisma z 18.11.2011 r. (k.47)
- kopia pisma z 10.01.2012 r. (k.50-51)
- kopia pisma z 26.01.2013 r. (k.67)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dokumentację przedstawioną przez strony, dotyczącą zawarcia przez nie umowy kredytu oraz przebiegu jej wykonywania. Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt zawarcia przez strony postępowania umowy kredytu. Poza sporem było również terminowe uiszczenie przez powódkę sześciu pierwszych rat kredytu oraz uiszczenie w grudniu 2009 r. łącznej kwoty 12.510 zł, na poczet wcześniejszej spłaty kredytu. Spór dotyczył tego, czy dokonane przez powódkę wpłaty były wystarczające, aby uregulować w całości zadłużenie z tytułu kredytu i tym samym, aby doprowadzić do wygaśnięcia umowy wskutek całkowitej spłaty kredytu.

Powódka w piśmie z 8.12.2014 r. (k.240) zarzuciła, że tutejszy Sąd nie jest właściwy do rozpoznania sprawy i że nie wniosła sprawy do tego sądu oraz że prowadzenie sprawy przed tutejszym Sądem uniemożliwia jej udział w postępowaniu. Pogląd ten jest błędny. Postanowieniem z 12.04.2013r. (k.137-138) Sąd Rejonowy w R.stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego dla (...)we W.. Powódka wniosła zażalenie (k.143-145) od

powyższego postanowienia Sądu, które zostało oddalone postanowieniem Sądu (...)w R. z 14.03.2014 r. (k.175-178). Tym samym niniejsza sprawa skierowana została do rozpoznania przez tutejszy Sąd. Orzeczenie o przekazaniu sprawy jest prawomocne i podlegało przewidzianej przepisami kontroli instancyjnej, o czym powódka została poinformowana. Jeśli powódka nie mogła osobiście uczestniczyć w czynnościach, winna ustanowić pełnomocnika.

Powódka domagała się ustalenia, że dokonała całkowitej spłaty kredytu w grudniu 2009 r., w związku z czym doszło do rozwiązania umowy kredytu. Podstawę prawną żądania powódki zawierał zatem art. 189 kodeksu postępowania cywilnego [k.p.c.], zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powództwo z art. 189 k.p.c. może być uwzględnione tylko wtedy, gdy łącznie spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje (bądź nie istnieje). Pierwsza z tych przesłanek decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, wykazanie zaś drugiej decyduje o kwestii zasadności powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Lex nr 52613). Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie brak jest obu tych przesłanek.

Po pierwsze, wskazać należy, że z powództwa W. M.toczy się postępowanie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, obejmującego zadłużenie wynikającej ze spornej umowy kredytu (sprawa prowadzona jest przed Sądem (...)w R.pod sygn. (...), por. kopia pozwu k.75 i n.). Sprawa ta nie została prawomocnie zakończona (znajduje się na etapie kontroli instancyjnej zarządzenia o zwrocie pozwu). Jak wynika z treści pozwu w tej sprawie, strona pozwana w oparciu o umowę kredytu wystawiła (...)na kwotę wskazywanego przez nią zadłużenia, wystąpiła o nadaniu (...)klauzuli wykonalności, a następnie skierowała przeciwko powódce wniosek egzekucyjny. Wynika stąd, że kwestia skuteczności wcześniejszej spłaty kredytu jest już przedmiotem postępowania sądowego.

Wyjaśnić w związku z tym należy, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, rodząca lub mogąca rodzić negatywne skutki dla powoda. Niepewność ta winna mieć charakter obiektywny, tj. być uzasadniona konkretnymi cechami i okolicznościami wzajemnej sytuacji prawnej stron. Interes prawny rozumiany jako potrzeba wprowadzenia pewności odnośnie konkretnego stosunku prawnego lub prawa wystąpi z reguły wówczas, gdy potrzeba taka uzasadniona jest groźącym naruszeniem sfery uprawnień powoda, gdy zaistniał spór odnośnie konkretnych uprawnień, bądź gdy istnieje zagrożenie powstania takiego sporu w przyszłości. Interes prawny w ustaleniu konkretnych okoliczności na podstawie art. 189 k.p.c. będzie istniał przy tym tylko wówczas, gdy pozytywne lub negatywne orzeczenie Sądu (co do istnienia lub nieistnienia konkretnego prawa czy stosunku prawnego) pozwoli na wyjaśnienie kwestii niejasnych i doprowadzi do usunięcia sporu istniejącego lub zapobiegnie sporowi przyszłemu. Strona nie będzie miała natomiast interesu prawnego w ustaleniu prawa lub stosunku prawnego w przypadku, gdy orzeczenie Sądu (nawet uwzględniające jej żądanie) nie będzie miało wpływu na wyjaśnienie sytuacji prawnej strony i nie doprowadzi do pożądanego przez stronę stanu pewności w sferze jej praw i obowiązków dotyczących konkretnego stosunku prawnego.

Interes prawny w wytoczeniu powództwa z art. 189 k.p.c istnieje przy tym jedynie wówczas, gdy strona nie dysponuje innymi, bezpośrednimi środkami służącymi wyjaśnieniu jej sytuacji prawnej i obronie jej interesów. Co do zasady w orzecznictwie przyjmuje się w związku z tym, że nie ma interesu prawnego w wystąpieniu z żądaniem ustalenia ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych (bezprzedmiotowe jest żądanie ustalenia istnienia obowiązku zapłaty w sytuacji, gdy powód może żądać zapłaty) lub niepieniężnych (np. gdy powód domaga się stwierdzenia naruszenia swych praw w sytuacji, gdy służy mu powództwo windykacyjne lub negatoryjne). Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy powódka nie ma interesu prawnego w wystąpieniu z powództwem o ustalenie że kredyt spłaciła w całości, skoro z przepisów wprost wynika, że w sytuacji gdy wierzyciel wystąpił z egzekucją prowadzoną w oparciu o (...)zaopatrzonej w klauzulę wykonalności, materialnoprawna zasadność żądań wierzyciela powinna podlegać kontroli w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego, uregulowanego w art. 840 k.p.c. W ramach tego postępowania sąd badać może w szczególności, czy doszło do całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu. Powódka zresztą z takim powództwem wystąpiła, powołując się na te same okoliczności, co w niniejszej sprawie; w razie nadania jej pozwowi dalszego biegu, zarzut całkowitego spełnienia świadczenia przed wystawieniem przeciwko powódce (...)będzie zatem badany przez Sąd rozpoznający powództwo przeciwegzekucyjne.

Bezprzedmiotowe jest w związku z tym prowadzenie niniejszego postępowania, zwłaszcza, że nie może ono prowadzić do skutecznego zniweczenia skutków wydania wierzycielowi tytułu wykonawczego – ten bowiem skutek powódka może wywołać jedynie w ramach postępowania o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

W ocenie Sądu nie można także przyjąć, że powódka wykazała zasadność swego żądania. Powódce jako kredytobiorczyni niewątpliwie przysługiwało uprawnienie do wcześniejszej spłaty kredytu. Uprawnienie to nie tylko wynikało wprost z zawartej przez strony umowy, ale również było zagwarantowane przez ustawę o kredycie konsumenckim. Z uwagi na fakt, że powódka zawarła umowę kredytu w dniu 8.05.2009 r., do umowy tej zastosowanie miały przepisy poprzednio obowiązującej ustawy o kredycie konsumenckim z 20.07.2001 r. (Dz. U. z 2001 r. nr 100, poz. 1081). Zgodnie z art. 8 w/w ustawy konsument jest uprawniony do spłaty kredytu przed terminem określonym w umowie. Termin dokonania spłaty powinien odpowiadać terminom wnoszenia rat określonych w umowie. Kredytobiorca jest wówczas zobowiązany poinformować kredytodawcę o zamiarze wcześniejszej spłaty kredytu najpóźniej w terminie 3 dni przed jej dokonaniem. Jeżeli kredytobiorca spłaca kredyt przed terminem, wówczas w przypadku kredytu oprocentowanego – nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu. Powyższe uprawnienie zostało również potwierdzone w § 2 ust. 7 umowy o kredyt, którą powódka zawarła ze stroną pozwaną.

W sprawie poza sporem pozostawało, że powódka zamierzała skorzystać z tego uprawnienia w grudniu 2009 r. i w związku z tym wpłaciła na rachunek do spłaty kredytu kwotę wyższą, aniżeli wynikało to z harmonogramu rat. O zamiarze wcześniejszej spłaty nie uprzedziła banku z wymaganym 3-dniowym wyprzedzeniem, natomiast dokonując spłaty złożyła w tych samych dniach (4.12.2009 r. i 7.12.2009 r.) pisma informujące o dyspozycji wcześniejszej spłaty kredytu. Pisma te nie zostały złożone w oddziale banku, lecz w placówce podmiotu trzeciego, zajmującego się – jak można domniemywać – pośrednictwem kredytowym. Nie jest jasne czy i kiedy pisma te zostały przekazane stronie pozwanej; powódka zaniedbała wniesienia ich bezpośrednio do strony pozwanej i nie ustaliła, czy doszły do jej wiadomości. Strona pozwana przeczyła, aby powyższe dyspozycje wcześniejszej spłaty kredytu zostały jej doręczone. Strona pozwana nie kwestionowała jednak tego, że uznała nadpłaty dokonane przez powódkę za częściową wcześniejszą spłatę kredytu i stosownie rozliczyła, zmieniając odpowiednio harmonogram dalszych rat (por. odpowiedź na pozew). Strona pozwana stała przy tym na stanowisku, że kwota wpłacona w grudniu 2009 r. przez powódkę nie była wystarczająca do całkowitego rozliczenia zaciągniętego kredytu.

Powódka wskazała, że spłaty dokonała opierając się na własnych wyliczeniach dotyczących kwoty zadłużenia na dzień dokonania spłaty, nie zaś na informacji uzyskanej z banku. Wywodziła, że strona pozwana uniemożliwiła jej wcześniejszą spłatę i nie chciała podać kwoty zadłużenia – ale w żaden sposób tej okoliczności nie wykazała, chociażby poprzez przedłożenie pisemnego wezwania strony pozwanej do wskazania kwoty, jaka wystarczyłaby do całkowitej spłaty zadłużenia. W związku z tym zdaniem Sądu powódka dokonując spłaty w samowolnie i samodzielnie ustalonej kwocie, czyniła tak na własne ryzyko i nie może się powoływać na żadne okoliczności dotyczące pozwanego banku, które czyniłyby tak ustaloną spłatę prawidłową. Należyta staranność wymagała, aby powódka przed dokonaniem spłaty potwierdziła kwotę zadłużenia, jakie miała u strony pozwanej.

Powódka błędnie założyła, jakoby z tytułu zawartej umowy była zobowiązana jedynie do zwrotu kwoty 14.000 zł (wraz z odsetkami umownymi), tj. kwoty kredytu netto, który wypłacił jej bank. Sąd nie neguje tego, że powódka prawdopodobnie złożyła wniosek o udzielenie jej kredytu w takiej właśnie kwocie, jest jednak rzeczą powszechnie wiadomą, że banki pobierają przy udzielaniu kredytów szereg opłat, które składają się na koszt kredytu. Powszechną praktyką jest w związku z tym udzielanie kredytu na kwotę netto (do wypłaty), zawnioskowaną przez kredytobiorcę, powiększoną o koszty obciążające kredytobiorcę przy zawieraniu umowy kredytu (opłaty administracyjne, prowizje, koszty zabezpieczeń). O ile kredytobiorca takie rozwiązanie zaakceptuje – bank udziela mu wówczas kredytu w kwocie brutto, tj. pokrywa inicjalne koszty kredytu z kwoty udzielonego kredytu, doliczając je do kredytu i pobierając je od kredytobiorcy w ramach ratalnej spłaty kredytu. Kwotą do zwrotu jest wówczas kwota kredytu brutto, nie zaś netto. Powódka była tego świadoma, gdyż informacja ta wynika wprost z podpisanej przez nią umowy, jak i z dołączonego do niej harmonogramu spłaty rat kredytu. Powódka nie może obecnie zasłaniać się niewiedzą w tym zakresie – zaciągając zobowiązanie miała bowiem (albo przy zachowaniu należytej staranności mieć powinna) pełną

świadomość, że udzielono jej kredytu nie w kwocie 14.000 zł, lecz w kwocie 19.471,48 zł. Powódka wyraziła zgodę na doliczenie do kwoty kredytu następujących należności: kwoty 60 zł tytułem opłaty przygotowawczej, kwoty 913,57 zł tytułem prowizji bankowej od udzielonego kredytu oraz kwoty 4.497,91 zł tytułem składki ubezpieczeniowej. W związku z tym choć kwota wypłacona powódce wyniosła 14.000 zł, to łączne jej zobowiązanie było wyższe.

Powódka była zobowiązana do spłaty kredytu w miesięcznych ratach płatnych do 8-go dnia każdego miesiąca. Wpłaty miały być dokonywane na rachunek bieżący przeznaczony do spłaty umowy, z którego bank miał pobierać należną mu ratę. Bezsposornie powódka uiszczała 6 rat zgodnie z harmonogramem przedstawionym jej przez pozwany bank. Natomiast w dniach 4.12.2009 r. i 7.12.2009 r. powódka przelała na to konto kwotę 11.500 zł (wpisując w tytule przelewu „całkowita spłata kredytu”) oraz kwotę 1.010 zł (tytułem „zamknięcia kredytu”). Powyższe działania były w ocenie powódki wystarczające, aby w całości uregulować zadłużenie z tytułu kredytu i zamknąć kredyt, jednakże wskutek mylnego założenia co do kwoty udzielonego kredytu, były w rzeczywistości niedostateczne do rozliczenia umowy w całości. Z pisma powódki z 7.12.2009 r. wynika (k.35), że jej zdaniem całość zadłużenia zamknęła się w kwocie 15.664,97 zł, obejmującej kredyt netto (14.000 zł), odsetki za 6 miesięcy (1.470 zł), składkę ubezpieczeniową za 1 miesiąc (134,97 zł) oraz opłatę przygotowawczą (60 zł). W oparciu o takie założenie powódka wyliczyła swoją spłatę. Wyliczenie to było wadliwe. Spłata nie obejmowała całej kwoty brutto kredytu. Powódka bezpodstawnie pomniejszyła swe zadłużenie o prowizję banku, do czego nie była w żaden sposób umocowana; powódka nie wskazała, na jakiej podstawie jej zdaniem bank powinien być pozbawiony prowizji, na którą wyraziła zgodę w umowie. Powódka ograniczyła też składkę ubezpieczeniową do należności za 1 miesiąc, powołując się na § 3 umowy; jednakże zdaniem Sądu nie było do tego podstaw, skoro powódka nie rozliczyła umowy w tym trybie. Powołany przez powódkę § 3 umowy dotyczył **wyłącznie** sytuacji, gdy konsument korzysta z uprawnienia do odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od jej zawarcia (por. k.61). Powódka zaś nie wykazała, aby w tym terminie złożyła bankowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Nie była więc uprawniona do skorzystania z możliwości ograniczenia składki ubezpieczeniowej do należności za 1 miesiąc. Co najwyżej można by rozważyć, czy wobec wcześniejszej spłaty składka nie powinna być ograniczona do należności za okres do momentu spłaty, tj. za 6 miesięcy, bo tylko tyle faktycznie trwałaby ochrona ubezpieczeniowa. Niemniej jednak już z samych powyższych uwag wynika, że kwota wpłacona przez powódkę była zaniżona – gdyż powódkę obciążał obowiązek spłacenia (poza wskazanymi przez nią kwotami) także prowizji, jak również składki ubezpieczeniowej w kwocie wyższej, aniżeli przez nią podana. Z tego względu nie sposób podzielić poglądu powódki, że dokonując wpłat z grudnia 2009 r. w całości spłaciła zadłużenie wynikające z umowy kredytu. To, jaka część kredytu pozostała do spłaty i jakie jest zadłużenie na chwilę obecną, pozostawało poza zakresem niniejszego postępowania – żądanie powódki dotyczyło bowiem wyłącznie ustalenia, że doszło do całkowitej spłaty kredytu, nie zaś ustalenia, jaka kwota kredytu pozostała do spłaty.

Wobec powyższego Sąd uznał, że powódka nie wykazała, że spełnione zostały przesłanki pozwalające na przyjęcie, że sporny kredyt został w całości spłacony w dniach 4.12.2009 r. i 7.12.2009 r. W związku z tym powództwo należało oddalić, po pierwsze ze względu na brak interesu prawnego po stronie powódki, a po wtóre z uwagi na bezzasadność żądania. Z tych względów orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Strona pozwana poniosła w niniejszej sprawie koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1.200 zł i taka też kwota została jej przyznana w wyroku. Sąd nie znalazł natomiast podstaw do zasądzenia dalszej kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, do pozwu nie dołączono bowiem potwierdzenia jej uiszczenia.